

## Otwarcie A4 odciążyło drogi powiatu bocheńskiego, ale brakuje łącznika z krajówką

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 29, grudzień 2013 23:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1225

---

Otwarcie autostrady A4 na odcinku Szarów-Tarnów zdecydowanie poprawiło warunki ruchu na drogach położonych na terenie powiatu bocheńskiego, mówi portalowi rynekinfrastruktury.pl przedstawicielka Starostwa Powiatowego w Bochni. Mankamentem jest jedna brak łącznika pomiędzy autostradą i biegnącą do niej równoległe drogą krajową.

Fragment autostrady A4 Szarów-Tarnów (czyli de facto Kraków-Tarnów; węzeł Szarów znajduje się bowiem na skraju aglomeracji krakowskiej) został oddany do użytku pod koniec 2012 r. Jego budowa kosztowała ok. 2 mld zł. Sabina Kierepka z bocheńskiego starostwa informuje, że natężenie ruchu na drogach położonych równoległe do autostrady uległo w bieżącym roku zdecydowanemu obniżeniu. Zwłaszcza na drodze krajowej K94, jak i na drogach powiatowych, przez które wiodą alternatywne połączenia na terenie powiatu bocheńskiego z Krakowa w kierunku Tarnowa i Nowego Sącza. Przykładowo, średni dobowy ruch na najbardziej obciążonej drodze powiatowej 2006K, wynoszący 6,9 tys. pojazdów według pomiaru ruchu z 2011 r., obecnie obniżył się o 60 proc.

*– Oceniając jak otwarcie autostrady wpłynęło na warunki ruchu drogowego na terenie powiatu, podkreślić należy nie tylko, że natężenie ruchu uległo zmniejszeniu. Również należy pamiętać, że poprawił się komfort jazdy tranzytowych samochodów ciężarowych, gdyż praktycznie został on przeniesiony z dróg lokalnych na autostradę. A4 wpływa również na rozwój terenów przyległych do niej. I tak przykładowo, w rejonie węzła autostradowego „Bochnia” powstała strefa gospodarcza – mówi Sabina Kierepka.*

Przedstawicielka starostwa zwraca jednak uwagę na brak łącznika między autostradą a drogą krajową K94. W konsekwencji ruch odbywa się drogami powiatowymi. – *Takie rozwiązanie jest wielką niedogodnością tak dla mieszkańców powiatu, jak i dla innych kierowców korzystających z autostrady. W węźle "Bochnia" nie wszyscy kierowcy mogą zjechać z autostrady, ze względu na ograniczenie dotyczące samochodów ciężarowych – dodaje Kierepka. Dodaje, iż mieszkańcy powiatu bocheńskiego mają nadzieję, że w przyszłości, gdy na autostradzie A4 na odcinku Kraków-Tarnów zostanie wprowadzona opłata za przejazd, ruch tranzytowy nie powróci na drogi lokalne.*

*Źródło: rynekinfrastruktury.pl*